

WIADOMOŚCI Z SOSNOWCA

WIADOMOŚCI » LOKALNE

Zatrzymaj GANG SZCZURZAKÓW!

Dodano: 2018-04-19 11:00



Kopiowanie i rozpowszechnianie zdjęć bez zgody autora zabronione.

Sosnowieckie Wodociągi S.A. przy współpracy z [Urzędem Miejskim](#) w Sosnowcu rozpoczynają kampanię edukacyjną „Gang Szczurzaków - STOP szczurom w kanalizacji miejskiej”, będącą odpowiedzią na zagrożenie problemem, z którym mierzy się każde miasto – szczurami zamieszkującymi sieci kanalizacyjne.

Jak podkreślają organizatorzy – lepiej zapobiegać niż leczyć – dlatego do wszystkich mieszkańców Sosnowca trafiają materiały informacyjne, w instytucjach publicznych zobaczymy plakaty i wlepki, a w Internecie obejrzeć będzie można animowany film 3D opowiadający o zagrożeniach jakie niesie ze sobą Gang Szczurzaków.

Celem kampanii społecznościowej jest naświetlenie problemu obecności szczurów w sieci kanalizacyjnej, które dzięki dokarmianiu poprzez wyrzucanie resztek pokarmów do toalety – mają idealne warunki do osiedlania się i rozmnażania. Szczury zamieszkujące sieci kanalizacyjne przenoszą poważne choroby, a także niszczą samą sieć, narażając użytkowników na kosztowne prace remontowe. - Akcja ma charakter prewencyjny oraz edukacyjny. Chcemy przestrzegać przed wyrzucaniem jedzenia do toalety, a tym samym uniemożliwić gryzoniom rozwój kolonii w sieciach kanalizacyjnych. Sosnowieckie Wodociągi S.A., mając na względzie problemy z jakimi borykają się miasta wychodzą naprzeciw zagrożeniu, informując swoich mieszkańców o tym, jak złe nawyki mogą szkodzić nam wszystkim. Zanim kurczaki, kości czy pieczywo, trafią do oczyszczalni ścieków, razem ze śmieciami zalegają w kanalizacji stając się pożywieniem dla szczurów – wyjaśnia Magdalena Pochwalska, prezes Sosnowieckich Wodociągów S.A.

Gryznie w kanalizacji to nie pocieszne, przyjazne zwierzęta, jakie mieliśmy okazję oglądać w filmie animowanym „Ratuj”. Tutaj przypadek jest o tyle znaczący, że niesie ze sobą poważne konsekwencje dla naszego zdrowia. - Zagrożenia związane z przenoszonymi przez szczury bakteriami i wirusami to m.in. choroba Weila, szczyra gorączka, tyfus plamisty czy tasiemce. Chcąc zachować bezpieczeństwo – najlepiej unikać kontaktu z tymi zwierzętami – ostrzega lek. med. Jolanta Bańkowska, specjalista chorób wewnętrznych.

Resztki jedzenia to nie jedyny problem – do muszli trafiają artykuły przemysłowe takie jak pampersy, podpaski, wkłady higieniczne, szmaty, rajstopy, a także patyczki do uszu, które mogą spowodować niedrożność rur. W samym Sosnowcu mamy 420 km kanalizacji, a zator może „odczuć” każdy mieszkaniec miasta.

Degradacja sieci kanalizacyjnej na skutek podgryzania łączów rur przez szczury to zjawisko, z którym mierzą się zakłady komunalne z wielu miast. Konsekwencje są odczuwalne: nieszczelność sieci, skażenia gleby, jak również kosztowne i wymagające naprawy awarie. Dlatego lepiej zapobiegać niż leczyć – komentuje Jadwiga Walczuk z Sosnowieckich Wodociągów S.A.

Co wiesz o szczurze w rurze?

Nie każdy zdaje sobie sprawę z tego, jak szybko rozmnażają się szczury. Ich kolonie mogą liczyć nawet 200 osobników. Gryzoń ten jest wszystkożerny, żeruje w stadzie, nie czuje zagrożenia ze strony człowieka. Najlepiej rozwiniętym zmysłem szczura jest węch, pozwalający rozpoznać pokarm i identyfikować inne osobniki. Posiada także dobry słuch i dotyk, potrafi rozpoznać słabe wibracje podłoża i orientować się w ciemności wykorzystując dotyk łap i wibryśłów. Doskonale pływa, jest w stanie przetrwać w zimnej wodzie do 2 dni. Ma inteligencję i z niej korzysta. Zapamiętuje miejsca, potrafi nauczyć się skomplikowanej drogi w sieci nor i kanałów. Potrafi przejść przez szczelinę, która ma... 2,5 cm, czyli na przykład uszczelkę na łączeniu rur kanalizacyjnych. Jest niezwykle ostrożny - kolonia wysyła najsłabszego osobnika w stadzie, aby zjadł np. imitującą jedzenie trutkę wyłożoną na tackach, jeśli po kilku dniach wciąż żyje - dopiero wtedy reszta stada korzysta z jedzenia.

Wierzmy, że akcja opowiedziana z wykorzystaniem kreatywnych grafik, licznych materiałów informacyjnych czy animowanym filmem wpłynie na zmianę nawyków, a tym samym ograniczy czy wręcz wyeliminuje praktyki wyrzucania resztek jedzenia i artykułów przemysłowych do toalety. Wszystkim nam powinno zależeć aby żyć w czystym i bezpiecznym środowisku, szczególnie tam gdzie wychowują i rozwijają się nasze dzieci – przekonuje prezes Pochwalska.

Może więc warto się zastanowić, czy twoje śmieci trafiają do koszy?